

Szkocja wydała wojnę sklepowym agresorom

2 stycznia 2024

Sprzedawcy detaliczni chcą, by reszta Wielkiej Brytanii poszła w ślady Szkocji i zaostrzyła prawo względem przestępców atakujących personel w sklepach. Odkąd Holyrood wprowadził oddzielną kategorię przestępstwa względem pracowników handlu detalicznego, liczba zgłaszanych przypadków takich napaści wzrosła aż o 50 proc.

Szkoci wprowadzili nową kategorię przestępstwa dotyczącą agresji wobec pracowników handlu detalicznego w sierpniu 2021 roku. To pozwoliło usystematyzować i policzyć liczbę takich ataków, które rok do roku przybierają na sile. Dane zebrane przez Police Scotland, a opublikowane przez dziennik „The Guardian” wykazały, że w 2023 r., do końca listopada, w samej Szkocji zgłoszono aż 2233 napaści. To średnio 203 przypadki agresji względem pracowników sklepów w każdym miesiącu, czyli o 50 proc. więcej niż w roku poprzednim. Ale na napaściach złe statystyki się nie kończą. W tym samym okresie pracownicy zgłosili na policję 2582 groźby lub przypadki obraźliwych zachowań (średnio 235 miesięcznie).

Daniel Johnson z partii szkockich laburzystów, który stoi za zaostrzonym prawem w Szkocji, nie ma wątpliwości, że przestępstwa względem pracowników handlu detalicznego to w Wielkiej Brytanii poważny problem. „W czasie pandemii doskonale zdaliśmy sobie sprawę z naszej zależności od pracowników handlu detalicznego. To był prawdziwy powód wprowadzenia tej ustawy. [...] Nikt nie powinien spotykać się z przemocą w pracy. Jednak zaobserwowaliśmy dalszą eskalację tego zjawiska w związku z kradzieżami w sklepach. A kryzys związany z kosztami życia wywołał prawdziwą burzę. Pracownicy handlu detalicznego mówią mi, że ich codzienna rzeczywistość oznacza rutynowe noszenie kamer na ciele w obawie przed

przemocą i agresją. Pracownicy są obrzucani obelgami, gdy proszą o udokumentowanie przez klienta swojego wieku, albo otrzymują ciosy, gdy złapią kogoś na podkradaniu ze sklepu” – precyzuje polityk.

Wielu detalistów życzy sobie, żeby podobne, zaostrzone przepisy, zostały wprowadzone na terenie całej Wielkiej Brytanii. Czas jednak pokaże, jak do tych próśb ustosunkuje się rząd Rishiego Sunaka.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk